

Nieuprawnione używanie telefonu służbowego - wyrok Sądu Najwyższego

Nie można obarczyć pracodawcy kosztami samowolnego używania telefonu komórkowego przez pracownika do celów prywatnych w ramach ryzyka związanego z działalnością pracodawcy.

Tak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 22 marca 2016 r., II PK 31/15.

Pozwany M.M. był zatrudniony w towarzystwie ubezpieczeń na podstawie umowy o pracę na czas określony. Powód rozwiązał z pozwanym umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu nieuprawnionego używania telefonu służbowego do celów prywatnych, które wyrządziło powodowi szkodę w wysokości 37 tys. zł.

Pozwany wykonywał z telefonu służbowego połączenia krajowe oraz zagraniczne, jak również internetowe poza godzinami pracy, w tym w godzinach wieczornych i nocnych, oraz w dni wolne od pracy. Tylko jeden raz pozwany był zobowiązany przez przełożonego do przesłania pliku przez Internet poza godzinami pracy. Ponadto nie istniała potrzeba korzystania przez pozwanego z Internetu bądź wykonywania połączeń telefonicznych do celów służbowych. Sam pozwany nie negował, że w używał służbowego telefonu do celów prywatnych.

Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 37 tys. zł uznając, że korzystanie przez pozwanego z telefonu służbowego w celach prywatnych stanowiło nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych oraz naruszenie przepisów kodeksu pracy i regulaminu pracy obowiązującego u powoda, a szkoda powstała po stronie powoda spowodowana została przez pozwanego umyślnie.

Sąd II instancji zmienił wyrok sądu I instancji i oddalił powództwo, gdyż powód nie poinformował pozwanego o planie taryfowym przypisanym do powierzonego mu telefonu służbowego, co stanowiło naruszenie jednego z jego podstawowych obowiązków jako pracodawcy. W ocenie sądu przekroczenie przez pozwanego planu taryfowego bezpośrednio powinno obciążać jedynie pracodawcę w ramach ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, co wyłącza bezprawność działania pozwanego jako pracownika.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił m. in. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 117 § 2 oraz art. 94 pkt 1 k.p. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Powód uznał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wyjaśnienia, czy podstawę prawną odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy wskutek używania telefonu służbowego do celów prywatnych poza miejscem i godzinami pracy stanowią winny przepisy k.p., czy też przepisy kodeksu cywilnego (k.c.), w sytuacji gdy wyrządzenie szkody jest zarówno skutkiem niewykonania obowiązku pracowniczego w postaci używania powierzonego pracownikowi mienia pracodawcy wyłącznie do celów służbowych, jak też nie pozostaje w jakimkolwiek związku ze świadczeniem pracy lub wykonywaniem innych czynności w interesie i na rzecz pracodawcy.

Sąd Najwyższy uznał, jak na wstępie.

Komentarz eksperta

Dobrawa Szymlik-Aksamit, LL.M., starszy prawnik w warszawskim biurze Rödl & Partner

Sąd II instancji oddalił powództwo w oparciu o art. 117 § 2 k.p., zgodnie z którym pracownik nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy, a w szczególności nie odpowiada za szkodę wynikłą w związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka. W ocenie sądu II instancji przekroczenie przez pozwanego planu taryfowego swojego telefonu służbowego bezpośrednio obciąża jedynie pracodawcę w ramach ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, m. in. z powodu zaniechania przekazania pozwanemu informacji o ww. planie taryfowym.

Nie sposób zgodzić się z tym stanowiskiem, gdyż o ryzyku pracodawcy w rozumieniu art. 117 § 2 k.p. można mówić wyłącznie wtedy, gdy powstałej szkody nie można przypisać pracownikowi, ponieważ powstała ona pomimo należytego i starannego wykonywania obowiązków pracowniczych. W tym przypadku natomiast pozwany nie wyrządził szkody powodowi w związku ze swoim działaniem w interesie powoda lub w związku z wykonywaniem swoich obowiązków pracowniczych. Pozwany wykonywał prywatne połączenia internetowe oraz telefoniczne poza miejscem i godzinami pracy, nieuzasadnione koniecznością załatwienia spraw służbowych, wbrew postanowieniom obowiązującego go

regulaminu pracy oraz z pełną świadomością używania telefonu służbowego wyłącznie do celów prywatnych. Zatem odpowiedzialność pozwanego nie może być wyłączona na podstawie art. 117 § 2 k.p.

Słusznie, zgodnie z uzasadnieniem komentowanego wyroku SN, potencjalna ekskulpacja pozwanego byłaby możliwa tylko wtedy, gdyby wykazał, że dokonywał służbowych połączeń telefonicznych i internetowych wyłącznie na rzecz i w interesie powoda (pracodawcy). Wtedy rzeczywiście powoda obarczałoby ryzyko prowadzenia działalności w myśl art. 117 § 2 k.p. i on musiałby pokryć koszty ww. połączeń. Ponieważ jednak pozwany działając ze świadomością używania telefonu służbowego wyłącznie do celów prywatnych ze swojej winy nie wykonał pracowniczego obowiązku korzystania z telefonu służbowego tylko do celów służbowych (a tym samym naruszył swój obowiązek pracowniczy dbania o dobro zakładu pracy i chronienia jego mienia), podstawą jego odpowiedzialności (pracowniczej) mógłby stanowić art. 122 k.p. Zgodnie z tym przepisem pracownik obowiązany jest do naprawienia pracodawcy szkody w pełnej wysokości, jeżeli wyrządził ją umyślnie.

Natomiast ze względu na to, że pozwany wyrządził szkodę powodowi świadomie dokonując prywatnych połączeń telefonicznych i internetowych poza godzinami i miejscem pracy, nie tyle przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, lecz korzystając ze sposobności posiadania telefonu służbowego, uzasadniona zdaje się być bardziej jego odpowiedzialność cywilnoprawna na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zgodnie z którym obowiązany jest do naprawienia szkody ten, kto z winy swej wyrządził ją drugiemu. Na wysokość obowiązku odszkodowawczego nie wpływa fakt nie poinformowania pozwanego o planie taryfowym, gdyż telefon był mu przekazany do celów służbowych, a nie prywatnych.

Wobec tego, że zarówno na podstawie art. 122 k.p., jak i na podstawie art. 415 w zw. z art. 300 k.p. pozwany odpowiada wobec powoda w pełnej wysokości, Sąd Najwyższy stwierdził, iż w rozpoznawanej sprawie nie było konieczne ustalenie pracowniczych bądź cywilnoprawnych podstaw odpowiedzialności pozwanego. Zatem uchylił zaskarżony wyrok sądu II Instancji i sprawę przekazał sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzupełnieniu należy wskazać, iż na koniec uzasadnienia komentowanego wyroku Sąd Najwyższy otworzył drogę do incydentalnego posługiwania się przez pracownika sprzętem służbowym dla zaspokojenia istotnych potrzeb lub celów prywatnych, jeżeli takie działania nie wyrządzają pracodawcy szkody ani nie podważają istoty stosunku pracy oraz nie naruszają zakładowych lub powszechnych zasad współżycia społecznego.

Źródło: <http://www.rp.pl/Kadry/306039997-Nieuprawnione-uzywanie-telefonu-sluzbowego---wyrok-Sadu-Najwyzszego.html?template=restricted>